

<http://dx.doi.org/10.16926/gea.2021.01.13>

Lech Józef ŻUKOWSKI

<https://orcid.org/0000-0001-6318-0334>

Rzeszowska Szkoła Wyższa WSPiA

Recenzja monografii pt. *Rzecznik Praw Dziecka. Zagadnienia ustrojowo-prawne*¹

W recenzowanej monografii autorka zwróciła uwagę na problem nie wyeks-ploatowany dotychczas w nauce prawa administracyjnego. Dotychczasowe pozycje odwołujące się do problematyki Rzecznika Praw Dziecka² miały najczęściej charakter opracowań szczątkowych³. W zasadzie od wielu lat nie pojawiło się kompletne opracowanie monograficzne dedykowane tej problematyce⁴. Dodatkowo poprzednie próby opisu RPD nie cechowały się taką kompleksowością. Autorka wykorzystała bogatą literaturę przedmiotu, sięgając także do dorobku teorii prawa, psychologii i zarządzania. Momentami, pomimo koncentracji na zagadnieniach prawnoustrojowych, opracowanie przybiera formę interdyscyplinarnych rozważań, nie tracąc przy tym swojego podstawowego charakteru. Użycie techniki SWOT do oceny działania Rzecznika Praw Dziecka jest tego dobrym przykładem. W tym zakresie, stosując jedną z najpopularniejszych heurystyk służących do porządkowania i analizy informacji, Autorka analitycznie przedstawia mocne i słabe strony czynników wewnętrznych związanych z działalnością Rzecznika Praw Dziecka.

¹ P. Sołtysiak, *Rzecznik Praw Dziecka. Zagadnienia prawnoustrojowe*, Warszawa 2019.

² Dalej określane skrótowo RPD.

³ Zob. np. D. Górecki, *Rzecznik Praw Dziecka*, [w:] L. Garlicki, A. Szmyt (red.), *Sześć lat Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Doświadczenia i inspiracje*, Warszawa 2003; P.J. Jaros, *Rzecznik Praw Dziecka w Rzeczypospolitej*, [w:] S.L. Stadniczenko (red.), *Rzecznictwo praw dziecka w Polsce*, Opole 2001–2002.

⁴ Zob.: H. Górecka, M. Górecka, *Ochrona praw dziecka w prawie międzynarodowym i jego realizacja w Polsce*, Olsztyn–Kraków 2001; S. Hypś, *Ochrona dziecka w Konstytucji RP*, Lublin 2002; P.J. Jaros, *Rzecznik Praw Dziecka. Ustawodawstwo i praktyka*, Warszawa 2006; idem, *Rzecznik praw dziecka rys historyczny, ustanowienie, porównania międzynarodowe, instytucja, funkcjonowanie*, Warszawa 2006.

W tekście w sposób klarowny postawiono cele badawcze. Wprost wyartykułowane zostały we wprowadzeniu i wnioskach końcowych monografii. Ustalono status ustrojowo-prawny RPD, określone zostały główne elementy schematów działania realizowanych z wiodącym lub kluczowym udziałem RPD, opisany został charakter prawnych form działania RPD oraz udzielono odpowiedzi na pytanie dotyczące zasadności multiplikacji instytucji ombudsmińskich w Polsce. W pełni podzielam pogląd Autorki, że instytucja RPD i dzielenie kompetencji Rzecznika Praw Obywatelskich powinno być wpisane w struktury sprawnego państwa. Systemy prawne państw demokratycznych i praworządnych nie mogą być tworzone bez organów kontrolujących władzę w zakresie przestrzegania podstawowych praw jednostek. W tej materii racjonalna multiplikacja, której celem jest ochrona specyficznych grup społecznych jest w pełni zasadna. Zgodzić się wypada także z tezą, że organy potencjalnie pozorujące instytucję rzecznika „[...] wprowadzają dezorientację co do charakteru i roli ombudsmana w systemie organów państwowych”. Zabiegi te równocześnie obniżają prestiż roli rzeczników oraz jakość ochrony wartości, które reprezentują.

Szczęśliwie Autorka zrezygnowała z rozbudowania części historycznych. Syntetyczne odwołanie się do genezy instytucji ombudsmana w pierwszym podrozdziale tekstu wprowadza konieczne tło historyczne dla dalszych rozważań, nie nużąc zbędnie czytelnika. Ogólnie systematyka monografii w sposób klarowny odzwierciedla kolejne tezy wstępu. Zagadnienia związane z tytułem książki są w niej przedstawiane najszerzej. Posłużenie się w rozdziale trzecim teoretyczno-prawną metodą tzw. kompletów normatywnych pozwoliło na przekrojowe opisanie funkcjonowania RPD w polskim systemie prawnym. Dzięki temu Autorka w sposób interesujący zaprezentowała relację norm prawnych dotyczących RPD z faktycznym obszarem jego działania. W rozdziale trzecim szczególnie cenne jest wprowadzenie subiektywnego podziału środków formalnych RPD, które mają służyć usuwaniu nieprawidłowości w procesie stosowania prawa. Nie jest to zabieg odosobniony w tekście, Autorka wielokrotnie wprowadza własne charakterystyki teoretycznoprawne, nie ograniczając swoich wywodów do wtórnego opisu „myśli innych autorów”.

Dyskusyjne jest, czy aż tak szerokiego opisu wymagał proces legislacyjny prac nad ustawą o RPD oraz stosownych zmian prawnych. Odwołanie się do kwestii legislacyjnych tłumaczy tematyka pracy, którą są zagadnienia ustrojowo-prawne roli RPD w systemie prawa. Jednak dedykowanie tym problemom osobnego rozdziału mogło być z powodzeniem zastąpione krótszym opisem, np. w formie podrozdziału.

Mimo to w strukturze tekstu próżno szukać zasadniczych kontrowersji. Czytelnik w sposób swobodny i tematycznie logiczny przechodzi przez części dysertacji. Niedosyt pozostawia jednak „urwanie” niektórych rozdziałów poprzez rezygnację z krótkiego podsumowania kluczowych kwestii. Jest to widoczne szczególnie w rozdziale pierwszym, któremu brakuje krótkiego wyeksponowania za-

sadniczych przemysłów. Pozostałe cztery rozdziały w różnej formie zawierają końcowe dywagacje Autorki. Wyraźne uwydatnienie podsumowań każdego rozdziału nie zaszkodziłoby systematyce tekstu. Rekompensatą jest lektura wniosków końcowych, w których można odnaleźć najważniejsze przemyślenia dotyczące poszczególnych części książki.

W pracy wykorzystano bogaty dorobek doktryny prawa administracyjnego, teorii prawa oraz nauk pokrewnych (blisko czterysta pozycji). Wykazano się przy tym odpowiednim wycuciem tematyki, wzbogacając wywód o interesujące pozycje, nie zawsze oczywiste – choćby dzieła klasyków filozofii, teorii prawa, czy psychologii. Autorka powołała też w koniecznym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, Trybunału Konstytucyjnego⁵ i Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Największą zaletą recenzowanej monografii jest wyczuwalne zaangażowanie Autorki w omawianą problematykę i eklektyczność obranych metod badawczych. Wychodzenie poza schemat opracowań prawnoadministracyjnych zasługuje na uznanie. Monografia P. Sołtysiak zasługuje na uwagę nie tylko prawników, administratywistów czy osób zajmujących się systemową ochroną praw dziecka, ale każdego kto docenia fachową, rzetelną i jednocześnie przystępnie opracowaną lekturę naukową.

⁵ Trafnie dobór orzecznictwa TK ograniczono do okresu poprzedzającego postępującą kontrolę weryfikacyjną tego gremium.